

№ 179.

Kalendarzyk tygodniowy:

Śr. Przem. Pańskie.
Czw. św. Kajetana W.
Piąt. św. Cyryaka.
Sob. św. Romana M.
Niedz. św. Wawrzyńca M.
Pon. św. Zazanny P.
Wt. św. Klary P.

Wschód słońca godz. 4 m. 29
Zachód słońca godz. 7 m. 43
Dług dnia godz. 15 m. 14
Ubyło dnia godz. 1 m. 31

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 5 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8;
Telefonu № 593

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 6 sierpnia 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólna sala) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂ w południe i 7¹/₂—8¹/₂ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po południu. — Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 415

Gimnazjum Polskie

Tow. „UCZELNIA“ (ul. Nowocegielna № 9).

Podania przyjmuje kancelarya szkoły codziennie od godz. 10-jej do 12-jej. Otwarta zostanie klasa podwstępna, do której przyjmowani będą kandydaci bez egzaminów. Egzaminów wstępnych rozpoczyna się 1-go września b. r., o godz. 9-jej rano. 2107

Letni rozkład pociągów od dnia 1-go maja.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 5.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.55, 9.35, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.58, 6.20, 8.08, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.59, 6.13, 3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.34, 5.50, 2.31.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03, 3.02.

Odchodzą do Łowicza 10.

Przychodzą z Łowicza 7.45.

Do Sieradza odchodzą 9.01.

Z Sieradza przychodzą 7.55.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Stotwin o godzinie 6.03, ze Stotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Kuluszek 1.11 przych. z Kuluszek do st. Łódź-Kaliska o godz. 7.46.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b), d), g) nie zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacjach, b), d), g), h) są bezpośrednio komunikacji.

Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej

Układy pokojowe.

Jak było do przewidzenia, układy pokojowe w Bukareszcie natrafiły na trudności, które o ile w dniach najbliższych usunięte nie zostaną, obróćcą w niwec całą pracę pacyfikacyjną konferencji bukareszteńskiej.

Pomimo energicznego nacisku dyplomacji rumuńskiej na serbów i greków z jednej i nacisku mocarstw na Turcję z drugiej strony, dotych-

czas jeszcze niema widoków, by wkrótce pokój na Bałkanach nastąpił.

Zwłaszcza nacisk mocarstw na Turcję nie wywiera już pożądanego wpływu. Turcyca przyjmuje noty mocarstw do wiadomości, odpowiada na nie grzecznie w tonie wymijającym, ale o zastosowaniu się do ich woli bynajmniej nie myśli. Toż samo i Grecya niewiele sobie robi z not dyplomatycznych wielkich mocarstw i uporczywie obstaje przy swoim.

Gróźby czynnej interwencji mocarstw w sprawach bałkańskich nikt nie bierze na seryo, odkąd zaczęła się coraz bardziej ujawniać rozbieżność w interesach wielkich mocarstw nawet pośród sprzymierzeńców. Niemcy wyraźnie zaznaczyły za kulisami dyplomacji, że na interwencyę w Azji Mniejszej nigdy nie pozwolą, co znacznie dodało otuchy Turcyi.

Plan wspólnego działania Rosyi z Austro-Węgrami spotkała niechęć Francyi i Anglii, obowiązujących się, by akcja zbrojna tych dwóch mocarstw na linii Enos Midya nie sprowadziła następstw, wobec których konflikt europejski w wielkim stylu byłby nieunikniony. Zajęcie sandżaku Nowobazarskiego przez wojska austro-węgierskie dla zmuszenia Serbii do ustępstw zdaje się być całkowicie wykluczone. Jednym słowem, owa interwencya mocarstw w sprawach bałkańskich, poza szeregiem not dyplomatycznych, które nie czynią już na nikim wrażenia, słowem interwencya zbrojna prawdopodobnie ze sfery gróźb i projektów nie przejdzie do sfery czynów.

Tymczasem zawieszenie broni na Bałkanach z niemałym trudem przedłużono jeszcze o trzy dni a więc do piątku, poczem, jeżeli preliminarya pokojowe nie zostaną podpisane, kroki wojenne będą wznowione.

Jak donosi „Vossische Zeitung“ w korespondencji z Sofii, nadzieje rychłego zawarcia pokoju osłabły bardzo wskutek nieprzejednanego stanowiska Grecyi.

Wprawdzie delegaci bułgarscy i rumuńscy porozumieli się już całkowicie we wszystkich punktach, zawartych w nocy rumuńskiej z dnia 21 lipca b. r. tak, że pokój pomiędzy Bułgaryą a Rumunią jest już zapewniony.

Rumunia dostała więcej, niż pierwotnie żądała, ale preliminarz pokojowy, zawarty z Bułgaryą, stanie się aktem obowiązującym dopiero po podpisaniu pokoju ze wszystkimi państwami, prowadzącymi obecnie wojnę z Bułgaryą.

Warunki pokoju, podyktowane przez Serbię i Grecyę, są nie do przyjęcia dla Bułgaryi, albowiem przyjmując je, Bułgarya tem samem zrzekłaby się prawie całej części Macedonii, leżącej na zachód od rzeki Strumy.

W ten sposób przypadłby bułgarom jedynie wązki pasek wybrzeża nad morzem Egejskiem z przystanią Dedegacz tylko po Enos i bez dostatecznego terytorium wewnątrz lądu.

W ostatniej jednak chwili grecy poczynili bułgarom ustępstwa. Chcą im ustąpić wybrzeże

aż po zatokę Lagos, tudzież parę miejscowości wewnątrz kraju. W takim wypadku wybrzeże morza Egejskiego, przypadające Bułgaryi, posiadałoby długości 120 kilometrów.

Ze swej strony delegaci bułgarscy przedłożyli projekt nowej granicy, na zasadzie którego Bułgarya otrzymałaby znaczną przestrzeń kraju po prawej stronie rzeki Strumy z miastami: Egri Palanka, Kretowa, Koczana, Istep, Radowiszte, Strumienica, Dojran, Seres, Demirkissar, Kawalla.

Żądania postawione przez Serbię i Grecyę, różnią się tak bardzo od propozycji bułgarskich, że o dojście do kompromisu nie tak łatwo. Delegat grecki Venizelos miał oświadczyć, że o port Kawalę grecy gotowi są dalej prowadzić wojnę z Bułgaryą, nawet gdyby doszła do skutku interwencya mocarstw europejskich.

W dodatku sytuacja wikła się na niekorzyść Bułgaryi wobec posuwania się wojsk tureckich coraz dalej w głąb kraju.

Zajęcie zaś Tracyi przez Turcyę wychodzi na niekorzyść Bułgaryi, albowiem wątpliwem jest bardzo, czy osłabiona dwiema wojnami Bułgarya, nawet w razie rychłego zawarcia pokoju, zdołałaby wyprzeć Turcyę na linię Enos-Midie.

Czy zaś państwa bałkańskie po zawarciu pokoju z Bułgaryą przyjdą jej z czynną pomocą przeciw Turcyi, jest również wątpliwem.

W takim stanie rzeczy o rychłym uspokojeniu półwyspu Bałkańskiego, a co zatem idzie, o rozproszeniu wszystkich chmur, ciężących na widnokręgu politycznym Europy nie przedko jeszcze marzyć można, tembardziej, że jak się okazuje z ostatnich wiadomości, nietylko Niemcy ale i Francya bronią Turcyi z obawy, by przy dalszym jej podziale nie poniosły szkody.

St.

HARDEN OSKARŻA AUSTRO-WĘGRY.

Wydawca berlińskiej „Zukunft“, Maksymilian Harden, który na początku wojny bałkańskiej szedł ręką w rękę z gabinetem austriackim i podnosił zalety polityki austro-węgierskiej na Bałkanie, wystąpił obecnie z bardzo ciężkimi oskarżeniami pod adresem hr. Berchtolda.

A mianowicie zarzuca wprost dyplomacji austro-węgierskiej, że zachęcała ona Bułgaryę do wojny z Serbią, celem zupełnego zniszczenia tego państwa. Plan dyplomacji austro-węgierskiej polegał na błędnem przypuszczeniu, że armia bułgarska pobije armię serbską bardzo łatwo i doszczętnie. A gdy dr. Danew, obawiając się interwencji Rumunii, nie chciał się zgodzić na ów plan dyplomacji Austro-Węgier, hr. Tarnowski z polecenia gabinetu wiedeńskiego poręczył d-rowsi Danewowi, że Rumunia zachowa się zupełnie neutralnie.

Harden dodaje, że Danew mógłby pod przysięgą w sądzie potwierdzić, iż padł ofiarą dyplomacji austro-węgierskiej. Równocześnie poseł

austro-węgierski w Białogrodzie, madszar Ugron, który był konsulem austro-węgierskim w Warszawie, pracował nad przygotowaniem wszystkiego do wypędzenia dynastji Koradzordzewiczów z Białogrodu na wypadek klęsk serbskich.

Skupczyna serbska miała po wypędzeniu Karadzordzewiczów wybrać regentem Serbii obecnego następcę tronu bułgarskiego Borysa, tak, iż po śmierci króla Ferdynanda zostałyby równocześnie królem bułgarskim i królem serbskim, a Serbia pobita, upokorzona i zduszona przez Bułgarię, stałaby się właściwie prowincją bułgarską, raz na zawsze dla Austro-Węgier, czyli dla madszarów przestałaby być niebezpieczna.

Harden twierdzi, że wszystkie te plany dyplomacji austro-węgierskiej, niesłuchanie pierwotne, zakończyły się zupełnym niepowodzeniem skutkiem wielkich zwycięstw serbskich i greckich. W sferach oficjalnych wiedeńskich na wiadomość o zwycięstwach serbskich i greckich zapomniał prawdziwy popłoch.

To też gazety wiedeńskie, utrzymujące stosunki z ministeryum spraw zagranicznych, wciąż jeszcze donosiły o zwycięstwach bułgarskich, kiedy w rzeczywistości bułgarzy byli już zupełnie pobici.

Kto rozbudził w bułgarach manię wielkości.

Dziennik „Zeit” poświęca szereg bardzo trafnych uwag na temat manii wielkości, która przed wybuchem drugiej wojny bałkańskiej niemal oszołomiła cały ten naród. Ale równocześnie nie sami bułgarzy są winni, że mania wielkości do tego stopnia rozwinęła się w ich głowach i zamąciła ich trzeźwy oraz realny sposób zapatrywania się na rzeczy. Winnymi są także narody europejskie, u których przez czas pewien wszystko, co bułgarskie było bardzo modne.

Nieszczęście, które spadło na bułgarów, odsłoniło w ich charakterze pewne strony nie tylko smutne, ale wręcz szpetne i odpychające. Jedną z takich smutnych stron jest bezprzykładna kłamliwość. Ta kłamliwość natury bułgarskiej odzwierciedla się w europejskich sprawozdaniach bułgarskich. Biuletyny z kłamstwami bułgarskimi, rozsyłane w pierwszych dniach lipca, początkowo wprowadzały w błąd całą Europę. Ale nawet i wtedy, gdy katastrofa wojenna, która spadła na Bułgarię, była już wszystkim wiadomą, i gdy z Sofii rozsyłano do gabinetów prośby błagalne o pomoc, aparat kłamstw w głównej kwaterze bułgarskiej funkcjonował nieprzerwanie. Z jednej strony formalnie żebrano za zawieszeniem broni, a z drugiej ustawicznie zwyciężano przeciwników. Ręka w rękę z tą kłamliwością wyłaniała się

bezprzykładna brutalność natury bułgarskiej. Okrucieństwa bułgarów w tej wojnie przewyższały wszystko, co w czasach nowożytnych można było zarzucić wojskom, znajdującym się w kraju nieprzyjacielskim. Grzechy Bułgaryi pod względem politycznym i wojskowym są niesłychanie wielkie, ale znaczna część tych grzechów spada na rachunek Europy.

Niesłuchana zarozumiałość, zaślepienie i mania wielkości bułgarów doprowadziły do tej nieszczęsnej wojny. Ale tę manię wielkości i owo zaślepienie rozbudziła w duszy bułgarów Europa.

Opinia publiczna europejska już podczas wojny tureckiej podnosiła bułgarów pod niebiosa. Ich czyny wojskowe przeceniano niesłuchanie. Zapominano, że na polach bitew były jeszcze wojska serbskie i greckie. Nie widziano ani greków, ani serbów, lecz wychwalano na wszystkie tony bohaterstwo bułgarów. Zwłaszcza Serbii uczyniono pod tym względem krzywdę, gdyż zapomniano, że nawet na bułgarskim terytorjum wojny Serbia odegrała znaczną rolę dzięki swoim wojskom, dzięki swojemu materiałowi wojennemu i dzięki milionom, pożyczonym Bułgaryi.

Cóż więc dziwnego, że ten mały narodek poprostu stracił głowę. Bułgarzy jako prawdziwi dorobkiewicz zapadli na manię wielkości, która potem doprowadziła ich do upadku. Teraz Bułgaria wstydi się swojej manii wielkości i szuka kozła ofiarnego, którym ma być dr. Danew. Tymczasem nie dr. Danew, lecz cały naród zawinił swoją niebysową manią wielkości.

Niemcy potępiają bojkot towarów.

Niedawno pisma polskie ogłosiły w tłumaczeniu polskiem rozporządzenia wyższych władz pruskich, zakazujące urzędnikom pruskim i kolonistom pruskim w Poznańskiem kupowania towarów u kupców polskich.

Jest to więc bojkot towarów polskich, nakazywany z góry przez władze pruskie.

Niemcy przecież tam, gdzie chodzi o ich towary i o ich przemysłowców oraz kupców, są stanowczymi przeciwnikami bojkotu. Dowodem tego artykuł posła do parlamentu niemieckiego, postępowca, Jerzego Getheina w tygodniku monarchijskim „März”.

Gethein zajmuje się bojkotem towarów niemieckich we Francji. Wyraża nadzieję, że ten bojkot towarów niemieckich we Francji nie będzie miał powodzenia i skończy się na niczem, tak jak się skończył do pewnego stopnia bez powodzenia w Anglii. Nie ulega najmniejszej

wątpliwości, że ten bojkot towarów niemieckich we Francji może na pewien czas przemysłowi niemieckiego sprawić pewne trudności, ale ogólnej ilości zbytu nie zdoła zmniejszyć.

Francuzi, których liczba się nie powiększa, poprostu nie mogą fabrykować takiej ilości towarów, jakiej potrzebują. Muszą więc owe towary sprowadzać z Niemiec. W przeciwnym razie francuzi musieliby zaprzestać wyrobu tych towarów, w których celują, towarów, przeznaczonych na wywóz. Jeżeli francuzi sądzą, że zaszkodzą Niemcom, sprowadzając zamiast towarów niemieckich towary angielskie i belgijskie, to zapominają, że Anglia i Belgia, oddając swoje towary Francji, muszą brakujące towary sprowadzić z Niemiec.

Niemcy więc w gruncie rzeczy nic na tem nie stracą. Francuzi zamiast zaszkodzić Niemcom, zaszkodzą sobie, ponieważ muszą za towary angielskie i belgijskie płacić drożej, aniżeli płaciliby za towary niemieckie.

Poseł Gethein sądzi, że Niemcy, które mają wysoko rozwinięty przemysł i dzielnych kupców, wogóle nie potrzebują się bojkotu obawiać.

Jego wywody dowodzą, że coraz to częstsze bojkoty towarów niemieckich poza granicami Niemiec, zaniepokoiły w wysokim stopniu kupców i przemysłowców niemieckich, których obecnie poseł Gethein chce uspokoić, wmawiając w nich, że ostatecznie nie powinni się obawiać o swoją przyszłość.

Ten artykuł jest tylko jeszcze jednym dowodem więcej, że słuszność mają ci, którzy bojkotują towary niemieckie i starają się zamknąć przed nimi własne rynki zbytu. Obfitość towarów niemieckich, które nie będą znajdowały zbytu za granicą, przyczyni się poprostu do uduśnienia niemców w ich własnym sadle.

Wystawa polska w Toruniu.

W tych dniach do niektórych przemysłowców w Łodzi nadesłano list z zawiadomieniem, że z dniem 16 b. m. otwarta zostanie w Toruniu wystawa przemysłu polskiego, która trwać będzie do dnia 27 b. m. z prawem przedłużenia jej w razie potrzeby o tydzień.

List ten podpisany jest przez członków komitetu wystawy: prezesa Maryana Barańkiewicza, skarbnika Stanisława Wojciechowskiego i sekretarza L. Porankiewicza.

Zadaniem tej wystawy jest zaprezentowanie w Toruniu—mieście, położonem na pograniczu Wielkopolski i Królestwa Polskiego—wszystkich gałęzi przemysłu polskiego, w mieście tem bowiem skoncentrowany jest przemysł wszystkich krajów.

37)

I. ROSNY.

20,000 lat temu.

Powieść.

(Dalszy ciąg.— patrz № 178).

Pewnego dnia, kiedy nieśmiały odbłask różowy, drząc wśród jasności niebios, zwiastował już zachód słońca, Elem wydała okrzyk, a wiośło Pzana przestało się poruszać. Na brzegu prawym ukazali się ludzie. Byli oni wzrostu niskiego, zgarbieni, a na twarzy ich widać było nieruchomą jakąś brzydotę, smutną i uniozoną. Uzbrowieni byli tylko w maczugi dawnych kształtów; czarne ich włosy małemi kępkami dochodziły im aż do brody.

— To są zjadacze robaków—szepnęła Elem z odrazą.—Latem zapuszczają się w lasy, żywiąc się miękkimi żyłkami, ukrytymi w skorupkach; w porze dżdżystej schodzą nad brzeg morza, a żadne z plemion świętych nie znosi ich sąsiedztwa!

Vamireh rozgorączkowany obserwował zjadaczy robaków. Szczęki ich wystawały, czoło łagodnym spadkiem zniżalo się aż do obrzymich łuków brwi, tył głowy, nieproporcjonalnie duży, zdawał się ciężać im zbyt, biodra ich nie uwypuklały się wcale, a idąc, musieli się wspierać na maczudze.

Czas jakiś szukali korzeni i owoców ziarnistych pośród wodnej roślinności, a każdy z nich kładł stosem znalezionej żywności przed dowódcą gromady. Po drodze nzebierali już byli mięczaków, bulw, jarzyn, to też ów stos był już dość wielki. Kiedy wieczór zapadł prawie zupełnie, zbliżyli się do wodza, ten zaś rozdzielił pomiędzy nich zapasy.

— Oni są sprawiedliwi!—mruknął Vamireh z zadowoleniem. Potem widząc, że rozpalają ogień, uległ głosowi serca i skierował łódkę swą ku nim, wyrażając ruchami uczucia braterskie. Zrazu powstał pomiędzy nimi popłoch, ale uspokoiła ich mała liczba przybyszów. Z powagą i w milczeniu przyglądali się wielkiemu koczownikowi i jego towarzysze. Wzrost mężczyzny, nieznanego na Wschodzie, sprawił ich w zdumienie; jednakże rychło poczuli ku niemu sympatyę, gdy tymczasem zachowywali się z nieufnością względem Elemy, w której odnajdywali typ najsroższych słych prześiadawców.

Nie było pomiędzy nimi kobiet. Te w bezładnej gromadzie podążały za nimi w znacznej bardzo odległości. Wiosna jednoczyła pći obie w miejscowościach tradycyjnych, potem gromada męska opuszczała żeńską gromadę na lato, jesień i zimę. Byli to zwyciężeni. Zbyt wczesnie wynurzyszy się ze stanu pierwotnego i wkroczywszy na drogi człowiecze przez przybranie oręża, sposobów życia społecznego, posturali oni wobec silnych przybyszów późniejszych wszelką siłę. Odparci, nadto, w stopy jałowe albo w głąb borów, słabi, źle uzbrojeni do zabijania szybkonogiej fauny leśnej, coraz

bardziej popadali w stan roślinożerców, zdobywając biegłość w wyszukiwaniu bulw podziemnych, w rozpoznawaniu łądog jadalnych i korzeni; robili sobie zapasy nasion melonów i arbużów, ziarenek słonecznika; wielce łakomi na wszelkie mięczaki, spędzali zimę na brzegach jeziora Kaspijskiego albo Czarnego morza, żyjąc przy pomocy bardzo pierwotnego rybołówstwa.

Jakaś dobroć, instynkt jakiś cudowny, czynił tam życie jednostki czemś drogiem dla gromady. Najściślejsza równość rządziła ich podzięciem i każdy z nich gotów był poświęcić się dla wyrwania bliźniego ze szponów drapieżcy. Dzięki temu byli jeszcze panami lwa, niedźwiedzia, lampartą, a nawet ludów pierwotnych. Ale niezmiernem bywało ich przerażenie wobec krótkogłowców—myśliwych stepów żyznych; widzieli oni, jak tysiące ich braci ginęły od strzał i asagai.

Nigdy nie zbliżali się do obozowisk nieprzyjacielskich więcej niż o sześć dni drogi i unikali nawet ich grup samotnych.

Vamireh ujął ich swoim śmiechem dziecięcym, wspaniałomyślnością, z jaką ofiarował im zapasy żywności z łódki: kawały jeleniny i jesisotra, jaja kacze.

Ku radości Pzana, zapasy te zostały również rozdzielone sumiennie. Zrobiwszy ich wodzowi upominek ze skórki lisa, zdziwił się i zmieszkał Vamireh, widząc, że z całą powagą tamten rozkawałkował ją, poczem każdy z nich otrzymał jeden kawałek.

(d. c. n.).

Wystawa ta ma wielkie znaczenie dla przemysłu polskiego, konkurującego z przemysłem niemieckim, to też komitet wystawy pragnie, aby jaknajliczniejszy udział w tej wystawie wzięli przemysłowcy z Królestwa Polskiego i w tym celu poczynił dla nich pewne ułatwienia, oraz pozostawił prawo nadsyłania eksponatów nawet na ostatnie dni trwania wystawy.

Ceny miejsc na wystawie, zarówno w sali głównej, jako też w hallach, na wolnym powietrzu i własnych pawilonach są bardzo niskie.

Zamówienia na miejscu, które należy opłacać z góry, nadsyłane być winny pod adresem skarbnika wystawy p. St. Wojciechowskiego w Toruniu, ul. Elżbiety (Elisabethstr.) № 1.

Okazy wystawowe winny pochodzić z własnej pracowni, jeśli mają mieć prawo do odznaczenia.

Na wystawie dozwolona będzie sprzedaż za pewną opłatą na rzecz wystawy.

O ile słyszeliśmy, w wystawie tej mają wziąć udział liczni przemysłowcy warszawscy, pożądanoby więc było, aby i łódzcy przemysłowcy, którym tandeta pruska wytwarza konkurencję, zaprezentowali także swoje wyroby.

E. W.

ZE SPORTU.

Tryumfy Władysława Cyganiewicza.

Z Wiednia donoszą nam pod datą 2 b. m.: Władysław Cyganiewicz, brat i uczeń „Zbyszka“, debiutował wczoraj na arenie „Kaisergarten“ z ogromnym sukcesem. W wolnej walce zapaśniczej położył po bardzo krótkiej walce aż 6-ciu rutynowanych, starszych atletów, jednego po drugim.

Dwudziestodwuletni polski atleta, obdarzony ogromną siłą, a przytem niezwykle zręczny, a w walce wytworny, po wczorajszym sukcesie zdobył sobie wiedeńczyków, interesujących się kunsztem atletycznym.

Dzienniki z zachwytem rozpisują się o popisie sztuki zapaśniczej, stwierdzając, że nie było w Wiedniu wypadku, aby który z atletów „położył“ w 22 minutach aż 6-ciu zawodowych kolegów, a w dodatku atleta, który jest debiutantem, liczy 22 lata i poważnie zajmuje się studiami prawniczymi.

Bracia Cyganiewiczze są zdecydowanymi bohaterami letniego sezonu. Zbyszko zdumiał publiczność zwycięstwem nad takimi potęgami zapaśniczymi, jak Lurich i Fristensky. Władysław wprowadził ją w zachwyty sześciokrotnie zwycięstwem, w niespełna pół godziny, „Kaisergarten“ zaś zawdzięcza polskiemu atletem olbrzymie sumy z biletów wstępu, które zapobiegły bankructwu tego przedsiębiorstwa.

Wiadomości kościelne.

(—) **Dziesięciolecie Papieża.** Prasa europejska z okazji dziesięciolecia rządów Papieża Piusa X-go — jakie przypadło onegdaj — poświęciła Ojcu świętemu wyczerpujące artykuły.

Dzienniki, oceniając dziesięciolecie pontyfikatu Piusa X, podnoszą, że o ile Papież Leon XIII był człowiekiem wielkiej inicjatywy i daleko sięgających swych czynności, o tyle Pius X jest człowiekiem intensywnej pracy, mającej na celu porządkowanie i utrwalanie tego, co zrobił jego poprzednik.

(a) **Zmiany w duchowieństwie.** Dotychczasowy wikaryusz parafii Rzgów, w pow. łódzkim, ks. Aleksander Walczykowski, przeniesiony został na takież stanowisko do Sieradza.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Chlebostawa. Jutro Olega.

HELENÓW. Codziennie koncert orkiestry Namyśłowskiego. Początek o godz. pół do 8 wiecz.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godz. 12 w poł. do 10 wiecz.

WYSTAWA OBRAZÓW artysty M. Puffkego, ul. Widzewska 47.

Uruchomienie fabryki Grohmana.

Ponieważ do wczoraj wieczorem zapisało się 80 procent ogólnej liczby robotników, przeto dziś rano fabryka Towarzystwa akcyjnego Grohmana została puszczoną w ruch we wszystkich oddziałach. Praca odbywa się normalnie.

KRONIKA.

(—) **Projekt nowej ustawy cywilnej.** Niebawem pod przewodnictwem wiceministra Iljaszenki wznowione zostaną obrady Najwyższej zatwierdzonej komisji do rozważenia projektu nowej ustawy cywilnej. Przedewszystkiem będzie na porządku dziennym umieszczona sprawa rozciągnięcia ogólnopolskiego ustawodawstwa cywilnego na Królestwo Polskie i prowincje Nadbałtyckie.

Sprawa ta powstała z inicjatywy ministra sprawiedliwości, który proponuje przedewszystkiem rozciągnąć na kresy moc tomu V kodeksu cywilnego, obejmującego prawo zobowiązaniowe.

(—) **Większe miasta w państwie Rosyjskiem.** Do 1862 r. w państwie Rosyjskiem było zaledwie 5 większych miast: Petersburg, Moskwa, Warszawa, Odesa i Ryga. Obecnie w państwie jest 45 miast, które posiadają ponad 100 tys. ludności.

Ludność Władywostoku w ciągu ostatnich 50 lat powiększyła się 20 razy, Łodzi—12, Baku 10, Kijowa 9, Ekaterynostawia 7, a Warszawy, Moskwy, Omska i Tomska—5-ciokrotnie.

(x) **Lokata kapitałów.** Minister handlu i przemysłu w porozumieniu z ministrem skarbu opracował listę banków, w których kasy chorych i towarzystwa ubezpieczeń mają prawo lokowania swych funduszy.

Takimi bankami są: petersburski pożyczkowo-dyskontowy, azowsko-doński, wołżańskokamski, rosyjski dla handlu zewnętrznego, rosyjski handlowo-przemysłowy, petersburski międzynarodowy, moskiewski kupiecki, bank handlowy w Warszawie, ryski bank handlowy i rosyjski azyatycki.

Fundusze emerytalne tow. ubezpieczeń mają być składane wyłącznie w banku państwa.

(—) **Dywidenda dla akcjonariuszów.** „Gazeta Losowań“ zaznacza, że według informacji, otrzymanych z wiarogodnego źródła, akcjonariusze kolei Warszawsko-Wiedeńskiej otrzymają dopłatę do akcji po 18 rb. 75 kop. (z ewentualną kopiejkową różnicą), wzamian za co zrzec się mają raz na zawsze wszelkich pretensyj do skarbu.

(d) **Z tow. akcyjnych.** Bilans tow. akcyjnego Markus Kohn w Łodzi za ubiegły rok wykazał 45,820 rb. 65 kop. strat.

Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi 2½ miliona rubli.

— Tow. akc. zakładów przemysłowych Karola Scheiblera w Łodzi z kapitałem zakładowym 9 milionów rb. za ubiegły rok dało zysków 1,230,619 rb. 07 kop., z czego odliczono na dywidendę 15½ proc. (495 tys. rb.), na kapitał zapasowy 56,494 rb. 37 kop. i na fundusz amortyzacyjny 650,490 rb. 46 kop.

Do funduszu zysków i strat roku następnego przelano 28,634 rb. 24 kop.

(e) **Echa upadłości tomaszowskiej.** Ogłoszony został 40-dniowy termin dla stawienia się i przedstawienia wyjaśnień i dokumentów wierzycieli Towarzystwa wzajemnego kredytu kupców m. Tomaszowa, któremu została ogłoszona upadłość. Dokumenty wierzycieli złożone będą w kasie sądu okręgowego piotrkowskiego, zaś po 15 dniach od upływu terminu dokonane zostanie sprawdzenie wszystkich pretensyj.

(d) **Z fabryk.** Dziś rano powrócili do pracy robotnicy zakładów przemysłowych manufaktury wełnianej Karola Bennicha przy ul. Wólczkańskiej nr. nr. 66 i 68 i ul. Łąkowej nr. 8.

(e) **Wczoraj powrócili do pracy:**
— Robotnicy fabryk tow. akc. F. W. Schweikerta w liczbie 1,100.
— Karola Kreczmera przy ul. Milsza nr. 60.

— 170 robotników fabryki Józefa Rychtera przy ul. Placowej. Wszystkich robotników fabryka zatrudnia 1024.

— 32 robotników tkalni Henryka Lubińskiego przy ul. Karola nr. 11.

— 28 robotników fabryki Henryka Mitke przy ul. Długiej nr. 113.

— Wszyscy robotnicy w fabryce Tietzena przy ul. Łąkowej nr. 1.

— W fabryce widzewskiej manufaktury bawełnianej, dawniej „Heinzel i Kunitzer“ do wczoraj łącznie zapisało się przeszło 200 robotników.

(e) **Wsparcia nauczycielom.** Na skutek przedstawienia inspektora szkół ludowych okręgu łódzkiego naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej przyznał z funduszy szkolnych 12 nauczycielom i nauczycielkom wsparcia w wysokości od 20 do 30 rb.

(e) **Powiększenie etatów szkolnych.** Komisja szkolna ogólnych szkół miejskich przedstawiła naczelnikowi łódzkiej dyrekcji naukowej powiększone etaty szkół: nr. 40 dwuklasowej, przemianowanej z jednoklasowej szkoły nr. 15 przy ul. Karola i nr. 28, w której otwarte zostaną dwa oddziały równoległe.

Ogólna suma powiększonych etatów wynosi 5,295 rb. 82 kop. Etaty te zastosowane zostaną z dniem 15 b. m.

(e) **Ze szkół maryawickich.** Parafia maryawicka przedstawiła magistratowi do zatwierdzenia protokołu wyborczy komisji szkolnej szkół maryawickich.

Do komisji tej wybrano 10 osób, w tej liczbie dwóch duchownych.

(x) **Ze szkoły rękodzielniczej.** Nagrodzona wielkim medalem złotym na wystawie rzemieślniczej w Łodzi szkoła rękodzielnicza dla kobiet Anny Krowickiej i L. Jasińskiej rozwija się coraz pomyślniej i uzupełnia pod względem nauki rękodziel.

Zapis uczennic na nadchodzący rok szkolny rozpoczyna się w dniu 15 sierpnia i trwać będzie codziennie oprócz niedziel i świąt w kancelaryi szkoły przy ul. Karola nr. 16.

Lekcje rozpoczną się w dniu 1 września r. b.

(e) **Powiększenie liczby aptek.** Wydział lekarski rządu gubernialnego piotrkowskiego zażądał od prezydenta m. Łodzi przedstawienia danych o liczbie ludności i istniejących w Łodzi aptek, oraz opinii swej, czy w Łodzi potrzebna jest większa liczba aptek. W odpowiedzi na to prezydent m. Łodzi zakomunikował wydziałowi lekarskiemu, że w Łodzi istnieją 24 apteki z których jedna należy do akc. Tow. fabryki Scheiblera i wydaje lekarstwa na potrzeby lokalne. Łódź liczy 459,353 mieszkańców (według statystyki za rok ubiegły). A ponieważ stosownie do art. 1 przepisów o otwieraniu aptek na każde 10,000 mieszkańców powinna być otwarta jedna apteka, przeto do otwarcia nowych aptek niema przeszkód. Jeśli w stosunku do ludności otwarte zostaną nowe apteki, to w takim razie przybędzie ich w Łodzi jeszcze 21.

(d) **Z komisji poborowej.** We czwartek w magistracie odbędzie się posiedzenie komisji poborowej celem sprawdzenia stanu zdrowia tych, którzy otrzymali podczas ostatniego poboru zielone bilety, oraz tych, którzy powrócili z zagranicy na zasadzie manifestu w celu stawienia się do poboru.

Rozważana będzie również sprawa starych dymisjonowanych żołnierzy, którzy proszą o emeryturę.

(d) **Żydzi na kolejach.** W ostatnich czasach, gdy kolej warszawsko-wiedeńska znajdowała się w rękach prywatnych, wszystkie roboty prowadzone były wyłącznie przez chrześcijan i żydzi nie mieli dostępu do robót.

Po przejściu kolei w ręce rządu roboty te oddawane są żydom i obecnie spotykamy wiele żydów blacharzy, ślusarzy i t. p., którzy pracują na stacjach kolei warsz.-wiedeńskiej.

(—) **„Skarga“ na prasę polską.** Gazety żydowskie z zachwytem notują świeży występ L. Krzywickiego, w rosyjskiej „Kij. Myśli“ gdzie stając w obronie żydów w litwackiej gazecie, napada na ogół polski i pisze o „dzikości polskiego społeczeństwa i poniżeniu prasy polskiej“.

P. Krzywicki ma podobno garstkę zwolenników wśród Polaków. Gdyby jednak tak żyd napadał na żydów w obcym języku, nie znalazłby ani jednego obrońcy wśród żydów.

(—) **Zakopane a żydzi.** Korespondent „Frajnda” nr. 166 z Zakopanego pisze między innymi:

„W roku bieżącym nie widać tu prawie wcale żydowskich gości. Conajwyżej jest ich kilkudziesięciu, zamiast dawnych setek żydów”.

W tymże liście korespondent informuje:

„Kilku tutejszych kramarzy żydowskich targuje bardzo dużo u polskich gości, przeważnie z pośród polskich patryotów warszawskich, mimo, że Zakopane posiada „swojskie”, prawdziwie polskie sklepy kółka rolniczego.”

(e) **Z porządków miejskich.** Na ulicy Piotrkowskiej przy zbiegu ulicy Ewangelickiej przeprowadzono roboty około ułożenia ulepszonego rynsztoku. Po robotach tych zostały kupy błota, które obecnie nawet wjazd kołowy na ul. Ewangelicką tamują. Ponadto znajduje się tam przystanek tramwajowy i pasażerowie muszą wyprawić skoki, lub brnąć po błocie, by wsiąść do tramwaju.

I cóż na to magistrat?

(e) **Przeróbki w hotelach.** Z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego w wielu hotelach Łódzkich i pokojach umeblowanych w ciągu 4 miesięcy zaprowadzone być mają niektóre brakujące urządzenia, zaś w ciągu roku dokonane przeróbki. Obecnie zakładane są na korytarzach w szafkach za szkłem węże wodociągowe na wypadek pożaru.

(h) **Z Resursy rzemieślniczej.** Na posiedzeniu zarządu we wtorek uchwalono, aby urządzić zabawę na dochód budowy sali.

Postanowiono wnieść prośbę do ministerium handlu i przemysłu o przyśpieszenie przyznanych nagród wystawcom na wystawie rzemieślniczo-przemysłowej w Łodzi.

(h) **Ze zgromadzenia fryzyerów.** Wczoraj w lokalu Resursy rzemieślniczej odbyło się ogólne zebranie członków zgromadzenia majstrów fryzyerskich pod przewodnictwem asesora cechowego p. S. Loga. Zapisano uczniów 40, wypisano na czeladników pp.: Ignacego Turskiego, Fr. Akcortowicza, Leona Majera, A. Pasturskiego, P. Lipka, J. Safiana, J. Marcinkowskiego, W. Domagalskiego, A. Kirscheo, J. Podstawczyńskiego, J. Krzyżanowskiego, Z. Jakóbowicza.

W kasie znaleziono 2,824 rb. 68 kop.

Na starszego wybrano p. Zabrockiego, podstarszego nie wybrano p. powodu, iż większość nie zgodziła się na kandydata żyda. Postanowiono zwrócić się do gubernatora o wyjaśnienie, czy żyd może być podstarszym.

Byłego starszego p. Piotra Borkowskiego za długoletnią pracę wybrano na członka honorowego.

(h) **Zebrań krawców.** Zapowiedziane na wczoraj ogólne zebranie członków zgromadzenia majstrów krawieckich nie doszło do skutku z powodu przybycia niedostatecznej liczby osób.

(h) **Zgromadzenie czeladników ślusarskich.** miesięczne, odbędzie się w niedzielę dnia 11 b. m. o godz. 3 po poł. w lokalu Resursy.

(e) **Nożowictwo.** Liczba ohydnych rozpraw nożowych zmniejszała się do roku 1908; lecz od roku tego stale się zwiększa. W roku 1906 było rozpraw nożowych 149, w roku 1909 już tylko 76; w roku jednak 1909—116, w 1910—269, 1911—369 i w roku ubiegłym 528.

Smutne jest, że w ostatnich czasach poczęły się zdarzać rozprawy nożowe wśród małoletnich.

(d) **Żyd—szynkarzem piwa.** Sędzia pokoju 9-go rewiru skazał właściciela piwiarni przy ul. Pańskiej nr. 43 Józefa Ehrlicha za sprzedaż piwa szkodliwego dla zdrowia—co stwierdziła analiza, dokonana w laboratorium miejskiem — na 25 rb. grzywny lub 7 dni aresztu.

(x) **Zaginęła wczoraj** na dworcu kaliskim 4-letnia dziewczynka, blondynka, niebieskie oczy, ubrana w ciemną „bordeaux” sukienkę. Nazywa się Helena Szymańska. Rodzice proszą o odprowadzenie zaginionej do domu przy ul. Drewnowskiej nr. 11. Szymański pełni tam obowiązki stróża.

(p) **Zamach samobójczy.** W domu przy ulicy Olgńskiej nr. 5 usiłowała wczoraj otruć się jodyną Emilia N. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu jej doraźnej pomocy na miejscu wypadku, przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala Aleksandra.

(d) **Samobójstwo.** Wczoraj, o godz. 11 rano, w piwiarni przy ul. Konstantynowskiej nr. 45, odebra-

sobie życie, zażywszy jakiejś trucizny, Edmund Skrz., lat 39, agent Tow. assekuracyjnego. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

(d) **Aresztowania.** Agenci policji śledczej aresztowali złodzieja, Zygmunta Roberta, lat 19, poszukiwanego przez sądy; Romana Bema, lat 24, poszukiwanego przez sędziego pokoju 15-go rewiru m. Łodzi za kradzież i Józefa Filipowicza, lat 28, oskarżonego o kradzież różnych rzeczy z mieszkania Wawrzyńca Szczura na Starym Rynku nr. 14.

(h) **Zapalenie się łożyska.** Nocy dzisiejszej o godz. 1 w fabryce Grudzińskiego, przy ul. Sredniej nr. 129, zapaliło się łożysko transmisyjne. Do ognia wezwano trzy oddziały straży, ogień jednak ugaszono przed przybyciem straży.

(e) **Ładne porządki.** Wczoraj po południu w podwórzu domu nr. 57 przy ul. Dzielnej robotnicy, smarujący dach smołą, wciągali uwiązany na linie kubek napełniony gorącą smołą. Nagle przegniła lina nie wytrzymała ciężaru i pękła, a kubek spadł tuż obok przechodzącej córki jednego z lokatorów.

(d) **Systematyczna kradzież.** W fabryce Jana Szillera, przy ul. Drewnowskiej nr. 53, od pewnego czasu zauważono systematyczną kradzież chustek. Przedsięwzięte środki w celu pojmania złodzieja spełzyły na niczem. Dopiero wczoraj zarządzono rewizję wychodzących z fabryki robotników i u trzech pod ubraniami znaleziono 8 chustek. Oddani w ręce policji, zeznali, że kradzione chustki sprzedawali nieznanym im żydom-paserom.

(d) **Kradzież.** Z mieszkania Ludwiki Sikorskiej, przy ul. Zawadzkiej nr. 35, niewiadomi złodzieje skradli różne rzeczy, wartości 187 rb. oraz 11 rb. gotówką.

— Z mieszkania Hersza Nisenberga, przy ul. Rybnej nr. 11, skradziono różne rzeczy, wartości 100 rb.

— Z mieszkania Fisza Zagera, przy ul. Aleksandrowskiej nr. 23, skradziono różne rzeczy, wartości 163 rb. i książeczkę oszczędnościową na 150 rb.

— Z mieszkania porucznika artylerji, Aniszczenko, przy Pasażu Szulca nr. 41, skradziono różne rzeczy, wartości 190 rb.

*

(a) **Koniec strajku w Zgierzu.** Wszystkie fabryki w Zgierzu po przebytych strajku ekonomicznego są już czynne, z wyjątkiem zamkniętej na czas nieograniczony tkalni mechanicznej braci Sirkisów przy ul. Zegrzańskiej, zatrudniającej 26 robotników.

(a) **Kolegium ewang.-augsb. w Konstancynie.** Na stanowiskach członków kolegium ewangelicko-augsburskiej parafii Konstancynów na bieżące trzechlecie, warszawski konsystorz ewangelicki zatwierdził obywateli Konstancynowa: Augusta Zellera, Edwarda Rota, Juliusza Hofmana, Teodora Majznera, Karola Bernhardta i Hugona Tobiazello.

(a) **Tyfus brzuszny.** W Konstancynie, oprócz szkarlatyny, która tam grasuje w kilku domach, wybuchł wśród osób dorosłych tyfus brzuszny. Jest nadzieja, że dzięki środkom zaradczym, jakie przedsięwzięto, obie epidemie zostaną wkrótce stłumione.

(a) **Zarejestrowana ustawa.** Piotrkowska Komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawę Tow. spożywczego „Praca”, powstałego we wsi Stare Chojny. Na czele założycieli tej placówki stoją pp. Namieciński i Brandeburg.

(x) **Tow. gimnastyczno-sportowe w Aleksandrowie** w nadchodzącą sobotę dnia 9 sierpnia r. b. w lokalu własnym urządzi „Pokaz gimnastyczny” o bardzo urozmaiconym programie, po wyczerpaniu którego rozpoczną się tańce.

Początek punktualnie o godzinie 8 wieczorem.

(a) **Plan zatwierdzony.** Motel Dydak uzyskał zatwierdzenie planów na budowę 4-piętrowej oficyny i parterowego budynku na pomieszczenie pralni na Bałutach.

Z WARSZAWY.

* **Echa defraudacyi.**

W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o wykrytej w tutejszym oddziale banku Azowsko-Dońskiego defraudacyi 10,000 rb. zaznaczyć należy, że pełniący zastępczo czynności kasyera, członek artelu petersburskiego Kudriasow został aresztowany.

Jak się okazuje, Kudriasow, otrzymawszy w poniedziałek około 200,000 rb. z kasy głównej w ciągu dnia nie wydał się z kasy, przyjmując liczne wpłaty bez znaczniejszych wypłat. Ścisła suma sprzeniewierzonych pieniędzy wynosi, 10,308 rb.

Kudriasow twierdzi, że skutkiem braku wprawy padł ofiarą jakiejś pomyłki.

Z KRÓLESTWA.

Zjazd kolegów. Zjazd byłych wychowawców gimnazjum kieleckiego z lat 1902 i 1903 odbędzie się dnia 16 sierpnia b. r. w Kielcach (nie w Warszawie, jak mylnie podały niektóre pisma) z programem następującym:

1) O godzinie 10¹/₂ rano nabożeństwo w kościele św. Trójcy.

2) Zwiedzenie nowopowstałych miejscowych instytucyj.

3) Wspólny obiad w restauracji hotelu „Bristol”.

4) Wycieczka zamiejska. Wszyscy, zamierzający uczestniczyć w zjeździe, są proszeni o jaknajwcześniejsze zawiadomienie o swem postanowieniu przybycia, kolegów: Kazimierza Warchalskiego lub Włodzimierza Święckiego w Kielcach dla ułatwienia gospodarzom orientacyi.

Z CESARSTWA.

Zamknięcie szkoły polskiej. Wskutek rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych za zgodą ministra oświaty zamknięta została szkoła polska, utrzymywana przez rzymsko-katolickie Towarzystwo dobroczynności przy kościele w Gruzinach, w Moskwie.

Redaktorzy pod sądem. Redaktor „Grażdania”, ks. Meszczerskiej i „Ruskaja Mołwa”, Łusznikow, pociągnięci zostali do odpowiedzialności z 2 cz. art. 1038 kod. kar.

Katastrofa lotnicza. Wczoraj o godz. 5-ej min. 55 rano lotnik wojskowy 10 brygady artylerji, porucznik Polikarpow oraz mechanik, wskutek złamania się skrzydła u samolotu Sikorskiego № 6 spadli ze znacznej wysokości w pobliżu obozu na polu wojennym w Krasnem Siole i ponieśli śmierć na miejscu.

Wykopany skarb. W kolonii niemieckiej Hirszenhof w Rydze, włościanin wypadkowo natrafił na skarb, składający się z wielkiej ilości przedmiotów złotych i srebrnych, pochodzących z X lub XI wieku.

Mnisi z Atosu. W odeskich cyrkułach policyjnych rozgrywały się wstrząsające sceny masowego pozbawiania mnichów z Atosu odzieży zakonnej i przebierania ich w ubrania cywilne. Dotychczas wysłano do miejsc urodzenia 110 mnichów.

Dostęp do mnichów jest surowo wzbroniony.

Afera Kruppa.

(Tel. „Rozwoju”).

W procesie o łapownictwo przemawiali wczoraj przed południem obrońcy oskarżonych, domagając się albo całkowitego ich uwolnienia, albo też zmniejszenia kary.

Następnie zabrał głos prokurator wojenny, który zastrzegł się przeciw porównywaniu afery Kruppa do sprawy panamskiej, ponieważ pod słowem „Panama” rozumieć należy sprzedażność wyższych urzędników, gdy tymczasem w procesie obecnym „ma się do czynienia tylko z podrzędnymi pisarczykami. Od Tiliana do Panamy jest tak daleko, jak od feldfebla do ministra wojny”—skończył prokurator.

Po prokuratorze otrzymali głos oskarżeni, którzy dowodzili swej niewinności.

O godzinie 2-ej po południu sąd udał się na naradę.

Sąd po dwugodzinnej naradzie ogłosił wyrok, którego mocą skazani zostali: Tilian—2 miesiące więzienia i uwolnienie ze służby; Schendler—4 miesiące i dymisy; Kinst — to samo; Schmidt — 5 tygodni więzienia i degradacya; Droese — trzy tygodnie aresztu; Hage—43 dni; Pfeiffer pół roku fortocy.

Skazani zgłosili apelacyę do wyższego sądu wojskowego.

TELEGRAMY.

Podpisanie pokoju.

PARYZ, 5 sierpnia. (wł.) Depesze z Bukaresztu przewidują, że pokój zostanie podpisany w przeciągu najbliższych 48 godzin.

Sprawa Adryanopola.

BUKARESZT, 5 sierpnia. (wł.) Kwestya posiadania Adryanopola załatwiona zostanie dopiero po podpisaniu aktu pokojowego w Bukareszcie i po nocy kolektywnej, którą mocarstwa przedłożą Porcie.

Czyżby niespodzianka?

BERLIN, 5 sierpnia. (wł.) Nadeszła tu wiadomość, którą podały pisma tutejsze w wydaniach nadzwyczajnych, że armia turecka w sile 100,000 ludzi maszeruje na Saloniki, aby przez odebranie ich grekom zmusić państwa bałkańskie do uznania autonomii Macedonii.

(Wiadomość ta wymaga potwierdzenia. P. R.)

Manowry giełdowe.

PETERSBURG, 5 sierpnia. (wł.) Dziś na giełdzie krążyła wieść, że Bułgarzy rozpoczęli całym swoim frontem atak pozycji czołowych tureckich i wywiązał się bój.

Posel bułgarski, Bobczew, zaprzeczył stanowczo tej wieści, zapewniając, że w danej chwili tego rodzaju akcja ze strony Bułgarów byłaby nieodpowiednia do stanu rzeczy.

Cholera słabnie.

BUKARESZT, 5 sierpnia. (wł.) Sztab główny ogłasza, że wypadki zasłabnięć na cholere w armii znacznie się zmniejszyły. Pogoda już od 3 tygodni jest ładna; od czasu do czasu pada deszcz.

Muzeum narodowe.

RAPPERSWILL, 5 sierpnia. (wł.) Komisya finansowa Rady muzeum uchwaliła na posiedzeniu dzisiejszem absolutoryum dla dyrekcji muzeum.

Po południu odbyło się posiedzenie publiczne, którego wynikiem było przyjęcie projektu budżetu na rok przyszły w sumie fr. 32,625, z czego przeznaczono dla 38 stypendystów ogólną sumę fr. 18,120.

Deficyt w sumie fr. 9,075 ma być pokryty z ofiar publicznych.

Rozboje w Szawlach.

KOWNO, 5 sierpnia. (wł.) W Szawlach dokonano znowu kilku rabunków i morderstw. Podczas pogoni za zbrojami dwóch policyantów odniosło rany. Banda rozbójnicza zdołała zbiedz.

Nagły skon.

PETERSBURG, 5 sierpnia. (P.) Zmarł nagle w majątku swoim w gub. twerskiej naczelnik sztabu specjalnego korpusu żandarmów gen. Herszelman.

Echa procesu Lukacs—Desy.

BUDAPESZT, 5 sierpnia. (wł.) Prokurator cofnął apelację w sprawie wniosku o zniesienie wyroku uwalniającego Desy'ego w procesie jego z b. prezesem gabinetu Lukacsem.

Tisza wyzwał na pojedynek deputowanego margr. Pallavicini'ego, ponieważ tenże zarzucał mu tendencyjne wywieranie wpływu na sąd, zmierzające do uwolnienia Desy'ego w tegoż procesie z Lukacsem.

Strajk powszechny.

MEDYOLAN, 5 sierpnia. (wł.) Strajk powszechny ma przebieg spokojny. Komunikacje z dworcem kolejowym utrzymuje 30 wozów tramwajowych. Zaprzestali pracy robotnicy zakładów gazowych. Do zajęć żadnych nie doszło. Sprzedawcy surowizn i owoców wskutek nieporozumień z municypalnością zastrajkowali.

Powrót łodzi.

LONDYN, 5 sierpnia (P.) Dwie łodzie podwodne, które gdzieś zginęły po zakończeniu manewrów, wróciły do portu nieuszkodzone.

Wybuch na statku.

PORT SAID, 5 sierpnia (P.) Na statku rosyjskim „Meteor“, płynącym po morzu Czerwonym z ładunkiem benzyny, nastąpił wybuch w oddziale maszynowym. Zabity został maszynista,

palacz raniony. Krążownik angielski „Perseus“ udzielił pomocy statkowi i przyjął ранego palacza na pokład.

Rozruchy w Indyach.

SIMLA, 5 sierpnia. (wł.) Rozruchy wywołane zostały przez artykuły prowokacyjne przeciwko mahometanom. 20,000 osób zgromadziło się na wiec protestacyjny. Policya zaczęła się wtrącać, zarzucono ją cegłami i zmuszono do cofnięcia.

Następnie wydano rozkaz strzelania. Zabito 18 wiecowników i 27 raniono.

Jednego policyanta zabito i 27 ciężko raniono.

Uwięziono 136 osób.

Nastrój w mieście przygnębiony, ale jest spokój.

Rewolucya w Chinach.

LONDYN, 5 sierpnia. (wł.) Donoszą z Pekinu do „Timesa“, że wojska rządowe odniosły zupełne zwycięstwo nad powstańcami. Obecnie toczą się walki przed fortyfikacyami Wuzunu. Panują obawy, że powstanie wybuchnie wkrótce ze zwiększoną siłą.

Rząd angielski wysadził w Szanhaju na ląd 200 żołnierzy i 5 karabinów maszynowych.

Japonia i Chiny.

TOKIO, 5 sierpnia (P.) Eskadra japońska odpłynęła na wody południowych Chin.

Z ostatniej chwili.

Odrzucony wniosek.

Londyn, 6 sierpnia. (wł.) Na wczorajszym posiedzeniu konferencji ambasadorów naradzano się nad sprawami albańskimi. Grey zaproponował, aby wysłać specjalną komisję która by określiła południowe granice Albanii, jednakże wniosek ten odrzucono.

Konferencya pokojowa.

Bukareszt, 6 sierpnia. (wł.) Obrady konferencji pokojowej znajdują się na pomyślnej drodze. Grecy redukują swoje żądania i godzą się na to, aby granicę stanowiła rzeka Norta. Serbowie również skłonni są do ustępstw i zaproponowali, aby granicę bułgarską stanowiła dolina rzeki Strumnicy i Bregalnicy.

Delegaci bułgarscy jednak nie zgadzają się jeszcze na te żądania, uważając je za wygórowane.

Zawarcie pokoju.

Berlin, 6 sierpnia. (wł.) Otrzymało tu depeszę z Bukaresztu, wysłaną wczoraj o godzinie 2 w nocy, że na wczorajszym posiedzeniu konferencji pokojowej zawarty został pokój pomiędzy wszystkimi państwami (?). Kawala pozostaje przy Grecyi, a szmat ziemi, dotyczący Kawali otrzyma Bułgarya.

Bułgarya i Rumunia.

Bukareszt, 6 sierpnia. (wł.) Oficjalna „Rumani“ donosi urzędowo: Ponieważ Bułgarya przyjęła wszystkie warunki Rumunii, przeto pokój pomiędzy temi państwami został oficjalnie zawarty.

Dotychczasowe doniesienia brzmiały tylko o prowizorycznym traktacie.

Odmowa Turcyi.

Konstantynopol, 6 sierpnia. (wł.) Ambasadorowie wielkich mocarstw byli u wielkiego wezyra i przeczytali mu postanowienie mocarstw, aby Turcyja opuściła Adryanopol. Wielki wezyr odpowiedział grzecznie ale odmownie.

Optymiści.

Londyn, 6 sierpnia. (wł.) Półurzędowo donoszą, że nie należy brać tragicznie zajęcia Adryanopola przez Turków, gdyż Turcyja nie zatrzyma Adryanopola wbrew woli mocarstw. Turcyja pragnie jedynie przywrócić prestige swej armii i uzyskać nowe koncesye.

Danew na wolności.

Londyn, 6 sierpnia. (wł.) Wiadomość, jakoby Danew miał być aresztowany, jest nieprawdziwa. Donoszą, że Danewa widziano w Genewie (?).

Zbrojenia Austrii.

Wiedeń, 6 sierpnia. (wł.) Jest rzeczą pewną, że ministryum wojny zażąda w nadchodzącej jesieni od delegacyi austriackiej powiększenia kontyngensu rekruta o 35,000 dla armii wspólnej i o 15,000 dla węgierskiej obrony krajowej. Armii wspólnej służyć będzie 25,000 ludzi na powiększenie i utworzenie nowych pułków piechoty i oddziałów karabinów maszynowych, a 10 tysięcy na utworzenie 6-go batalionu artyleryi, oddziałów saperów i pionierów i pułków ułańskich. Dalej na bataliony artyleryjskie i forteczne i na utworzenie dwóch pułków kolejowego i telegraficznego, tak, że na stopie pokojowej armia liczyć będzie 580,000 żołnierzy, nie wliczając w to oficerów i podoficerów. Również powiększona będzie liczba podoficerów do 40 tysięcy. Na pokrycie kosztów tych zbrojeń potrzeba będzie 152,000,000 koron rocznie.

Przemocą.

Poznań, 6 sierpnia. (wł.) Jak wiadomo, rodziny wywłaszczone miały prawo mieszkać w swych majątkach do dnia 1 lipca b. r., ponieważ jednak żaden z właścicieli tego nie uczynił, więc otrzymali oni zawiadomienie, aby wyprowadzić się do dnia 16-go lipca, gdyż w przeciwnym razie będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej, przyczem komisya żądać będzie komornego i kosztów.

Wobec tego, że dotychczas nikt z wywłaszczonych wezwania nie usłuchał, przeto komisya kolonizacyjna wytoczyła im skargi i będą oni wyrzucani siłą z własnych domostw.

O przewagę floty.

Londyn, 6 sierpnia. (wł.) W izbie lordów jeden z posłów zaznaczył, że przewaga 60%-wa floty angielskiej nad niemiecką nie da się utrzymać, gdyż już w roku 1915 Niemcy będą posiadać 26 dreadnoughtów, a Anglia zaledwie 39.

Lord Haldane odpowiedział, że wprawdzie w drugiej połowie 1916 r. Niemcy będą w posiadaniu 26 dreadnoughtów, lecz Anglia w tym czasie będzie ich miała już 43.

Ważne odkrycie.

Londyn, 6 sierpnia. (wł.) Profesor Sawille uniwersytetu kolumbskiego poczynił ważne odkrycia na terytorium Emeraldas na Ekwadorze. Odnalazł on mianowicie szkielety protoplastów krajowców, które świadczą o wysokiej już wtedy kulturze.

Kongres lekarzy.

Londyn, 5 sierpnia. (wł.) Na olbrzymim międzynarodowym kongresie lekarskim, jaki się tu odbędzie pod przewodnictwem ks. Connaught, zapisało się dotychczas koło 7,000 lekarzy.

Odczytany będzie szereg referatów specjalnych w 23 salach na ten cel zarezerwowanych. Wczoraj rząd przyjmował najwybitniejszych przedstawicieli świata lekarskiego w liczbie 600 osób. Na kongres przybyło wielu znanych lekarzy z Warszawy, Poznania, Krakowa i t. d.

OFIARY.

Na szkołę rzemiosł.

(Przy chrz. Tow. dobroczynności).

W miejsce kwiatów na trumnę s. p. Idalii Kozłminskiej, składają dr-ostwo Wattenowie 5 rb.

Żywoty Świętych Polskich

oraz różne broszury treści religijnej poleca skład materiałów piśmiennych.

KSIEGARNIA „PRZEGLĄDU KATOLICKIEGO“

ul. św. Andrzeja № 3.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Ulgi dla ofiar powodzi. Ministerjum skarbu poleciło krajowym władzom skarbowym przyznać ulgi i udogodnienia dotkniętej klęskami żywiołowymi ludności w płaceniu podatków gruntowego i domowego.

Z KRAKOWA. Rezerwiści galicyjscy. Wiadomość o rozpuszczeniu rezerwistów XV i XVI korpusu, stojących w Bośni i Hercegowinie, okazała się przedwczesną. Pewna tylko ich część otrzyma dłuższe urlopy, mianowicie rezerwiści pochodzący z okolic, gdzie powódź zrobiła znaczne szkody.

Władze wojskowe chcą w ten sposób pomóc ludności, gdyż owi urlopowani rezerwiści będą mieli obowiązek pomagania przy usuwaniu szkód, wyrządzonych przez wylewy.

— Nieudana ucieczka w łamy wazy. Władze więzienne w krakowskim sądzie krajowym karnym przedsięwzięły niespodziewaną rewizję w celi Radolickich, światowych włamywaczy, których onegdaj aresztowała krakowska policja.

Podczas rewizji w trzewikach Józefa Radolickiego znaleziono między podeszwami ukrytych kilkanaście doskonałych, cienutkich pilników stalowych, służących do przepiłowywania krat i kajdan.

Na miejscu dokonano próby i przekonano się, że pilniczek taki przepiłował najgrubszą kratę, jaka się znajdowała w więzieniu.

Z POZNANIA. Cesarz Wilhelm w Poznaniu. W końcu sierpnia ma przybyć do Poznania cesarz Wilhelm wraz z całym dworem na dłuższy pobyt. Podczas tego pobytu przewidziane są rozmaite uroczystości dworskie, na które — jak głoszają z trwogą niektóre pisma niemieckie — zaproszeni być mają także wybitni przedstawiciele społeczeństwa polskiego. Niektóre organy liakaty uderzają już dzisiaj z tego powodu na alarm, obawiając się, iż przy tej sposobności może być nawiązana na nowo przerwana przed laty nie polityki ugodowej wobec polaków, co oczywiście należy uważać za wykluczone. — Na razie cesarska wizyta sprawia dużo kłopotu poznańskiemu magistratowi. Rada miejska uchwaliła 30 tysięcy marek na upiększenie ulic. — Wilhelm II zwiedzi tym razem także odnowiony niedawno ratusz poznański. Lud-

ność polska i tym razem zdala trzymać się będzie od tej pruskiej uroczystości.

Łup kolonizacji. Ks. sasko-weimarski sprzedał majątki Choryn, Jerko Kalaszynowo razem 5,000 mórg kupione w swoim czasie od znanego sprzedawcyka Taczanowskiego — komisji kolonizacyjnej.

Zagrożone miasto.

Miasto Saratow, leżące na prawym brzegu Wołgi, staje się pastwą tej rzeki, która stopniowo podmywa wyniosłe brzegi. Niedawno pisma doniosły o katastrofie, jaka dotknęła dzielnicę Saratowa t. zw. „Sokołową Górę“, której część wraz z mieszkańcami runęła do wody. Zdawało się, że niszczące działanie Wołgi na tem poprzestanie.

Tymczasem, jak pisze „Saratowskij Listok“, góra Sokołowa znowu zaczęła się obsuwać. Po pierwszej katastrofie ustanowiono stałe dyżury policyjne, które miały alarmować mieszkańców tej dzielnicy o zbliżającej się katastrofie. W nocy zauważono pierwsze pęknięcie ziemi, a nad wieczorem powstała wielka szczyrba długości półtorej wiorsty. Natychmiast kazano wynosić się mieszkańcom. Rozpacz ich była nie do opisania.

W obawie runięcia gruntu do Wołgi nie pozwolono im nic zabrać ze sobą. Cały dobytek i zwierzęta domowe pozostawiono na miejscu. Gdy ziemia widocznie się dalej nie obsuwała, pozwolono zrozpaczonemu powrócić po sprzęty i zwierzęta. Podwoda za podwodą wiozła cały dobytek poza miasto, gdzie mieszkańcy zakładają nową osadę. Obecnie cała dzielnica jest jak wymarłe miasto. Domy zabite deskami lub rozebrane.

ROZNE WIESCI.

Rozwój prasy angielskiej. Dziennikarz angielski, Charles Andry, wygłosił przed kilku tygodniami w Londynie odczyt o rozwoju prasy angielskiej w ostatnich 70 latach. Według tego, co on podaje w 1840 r. wychodziło w Anglii 550 pism, z których tylko niektóre były ponad 500 egzemplarzy. W przeciągu 30 lat liczba pism potroiła się. W 1870 r. wychodzi w Anglii już 1600 dzienników, a niektóre mają do 50,000 abonentów. Teraz drukuje się w Anglii 2350 politycznych dzienników, które mają przeciętnie po 25,000 abonentów. Oprócz tego jest

s. † p.

WŁADYSŁAWA LANGNER,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 8-go sierpnia, przeżywszy lat 52. Wyprawdzenie drogich nam zwłok z domu przy ulicy Szkolnej 27 nastąpi w czwartek dnia 16-go sierpnia o godz. 6-jej wieczór na Stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrząd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych nieutulona w żalu

RODZINA.

mnóstwo dzienników lokalnych bez większego znaczenia. Na wyżej wymienioną liczbę dzienników składają się prócz kilku pism światowych tylko pisma reprezentujące prowincje, ale mające swą sferę wpływów i swoje większe polityczne znaczenie. Podczas kiedy w 1870 r. najlepsza angielska prasa była w przeciągu godziny najwyżej 8000 egzemplarzy o 16 stronicach, drukują dzisiejsze maszyny 24,000 egzemplarzy wielkiego dziennika. Tak w ostatnich czasach rozwinęła się technika drukarska.

Kobieta chińska. W Chinach mąż ma prawo bić żonę pod warunkiem, że nie porani jej do krwi. Gdyby żona poskarżyła się przed sądem otrzymałaby sto jeszcze różek. Panie chińskie nie chcą jednak dłużej znosić tego przywileju mężczyzn i wystosowały do prezydenta chińskiej republiki Juan-szi-kaja memoriał, żądający przynajmniej równouprawnienia. Zresztą trzeba pamiętać, że stanowisko kobiety w Chinach nie jest wcale poniżające, a kobieta-matka jest otoczona najwyższym szacunkiem — i ona jest panią domu. Rządy ostatniej cesarskiej dowiodły najlepiej, że chinki nie potrzebują się ubiegać o prawo głosowania, aby mężczyźni dokładnie zgłębić...

Z dobrych — najlepszą jest czekoladę!

Fuchs

Fabryka czekolady i kakao
Franciszek Fuchs i Synowie, Warszawa.

DROBNE OGŁOSZENIA.

AI! Nowo utworzony magazyn mebli „Ekonomia“ Piotrkowska nr. 173. Jedyne źródło najkorzystniejszego nabywania mebli nowych i używanych. Duży wybór kredensów, stołów, krzeseł, otoman, luster, biur, bibliotek, łóżek, bielizniarek oraz całej urzędniczej sprzedaje najtaniej oraz kupuje stare i zamienia „Ekonomia“ Piotrkowska nr. 173. 6992-10-9

AI! Agent z kancją potrzebny. Oferty składać w Rozwoju pod „J. K. 47“. 6917-3-3

AI! Meble z trzech pokoi, wyjeżdżając za granicę, rozsprzedam zabezpieczone ul. Zielona 10-3 pierwsze piętro. 6928-3-3

AI! Kredens, stół, krzesła, otomana, biurko, bibliotekę, szafy, łóżka, bielizniarkę lustrzaną, umywalkę, szafki nocne, lustro, szafkę kawalerską, lampy, obrazy, sprzedam zaraz bardzo tanio Karola 8-10. 6676-10-0

AI! Sprzedam meble z trzech pokoi ul. Długa 55 m. 9. 6953-3-2

AI! Akuszerka masażystka przyjmuje chore, udziela porad, biednym ustępstwo, dyskrecja zapewniona Piotrkowska 225-19. 6945-4ss-2

AI! Meble rozsprzedam bardzo tanio byle zaraz z 4 pokojów garnitur salonowy tremo, słupy, tualetę, otomanę, kredens zagraniczny, stół, krzesła, szafy, łóżka z materacami, umywalkę, bielizniarkę, biurko, fotel, dywany Główna 9 m. 14. 6945-4-2

AI! Meble z kilku pokoiów solidnej roboty sprzedam za bezcen handlarze wylączeni ul. Spacerowa 37 m. 6. 6972-4-2

Agentom kolonialnym dodam artykuł codziennej potrzeby Juljusza 18-35 od 5-7. 6967-2-2

Ciechocinek pensjonat „Zachęta“ najsuchsze położenie pokoje tygodniowo, miesięcznie, ul. Wysoka, obok kinematografu. 2505-6ss-4

Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z wygodami zaraz lub od 1 października 1913 r., ul. Nawrot Nr. 54. 6645-6*-6

Do wynajęcia lokale po restauracji W-go Majera ulica Srebrzyńska nr. 7 od Nowego Roku 1914 wia. II piętro m. 13 od godz. 1-3 po poł. 6924-3-3

Do sprzedania sklep rzeźniczy z wszelkimi urządzeniami z warsztatem i także furgon z bryczką do wożenia mięsa. Wiadomość Zakątna nr. 66. 6915-3-3

Dom z 25 mieszkaniami do sprzedania Żubardz ul. Jakóba nr. 15. 6914-3-3

Dwa magle do sprzedania ulica Piotrkowska nr. 253. 6984-3-1

Fortepian półkoncertowy Kern-topia mało używany, oraz nowe pianina. Skład Chodkowskiego Mikołajewska 25. 6899-2ss2

Gospodarkę 26 morgową, 4-ry G wiorsty za Zgierzem sprzedam za 6000, gotówki połowa, lub zamienię na dom na przedmieściu Łodzi mogę dopłacić. Zawadzka 10 Niemierski. Tamże masywne urządzenie sklepowe, patent, pozwolenie na sprzedaż piwa zabezpieczone odstąpię. 6994-1

Gramofon do sprzedania zaraz ul. Rozwadowska 24 m. 58 Wiśniewski. 7005-3-1

Inteligentnego, starszego chłopca, mówiącego po niemiecku, przyjmę na praktykę księgarnia Gebethnera i Wolffa Piotrkowska 87. Oferty piśmiennie osobście. 2385-3ps-3

Introligatorski czeladnik potrzebny zaraz J. Piotrowski Kalisz Łazienna 13. 6929-7-3

Jest rolnaga do sprzedania parokrotna używana resorowa zabezpieczone Bałuty ul. Pałacowa 5

Kupię niedaleko Łodzi (7 wiorst w Promieniu) 3-5 morgów ziemi z zabudowaniami i domem mieszkalnym lub bez. Oferty adresować Biuro Promień ul. Piotrkowska 81. 6997-2-1

Kupię z piwiarni całe urządzenie albo same krzesła od 50 do 40 oferty pod „Pilno“. 6983-1

Lóżka żelazne własnego wyrobu, naczyńia kuchenne sprzedam ratowa. Chodkowski, Lenk Mikołajewska 25. 6900-2s-2

Mebel z kilku pokojów sprzedam tanio Spacerowa 27-6.

Mężczyzna w młodym wieku pragnie się wyuczyć prasowania bielizny sztywnej. Oferty w Rozwoju „S. K.“. 6988-2-1

Magieli do sprzedania wiadomość ul. Brzezińska nr. 101 w dobrym punkcie. 6912-3-3

Magieli jest do sprzedania ul. Wólczańska nr. 147. 6943-3-2

Pokój z meblami lub bez do wynajęcia garnitur mebli, kredens i 6 dębowych krzeseł do sprzedania ul. Orla nr. 3 m. 1. 6922-3*-2

Pralnia do sprzedania w Brzezinach wiadomość Zachodnia 21 w pralni. 6911-3*-2

Prowadzenia dwóch interesów, Nowo-Zarzewska nr. 1

Potrzebna zaraz młoda panienka władająca polskim i niemieckim jako sprzedawczyni. Cukiernia Zgierska 24. 7005-1

Potrzebni są chłopcy obeznani ze ślusarstwem ul. Benedykta nr. 22. 6978-1

Prosby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, paszporty zagraniczne. Dawid Maków ul. Widzewska nr. 36. 7000-1

Potrzebna służąca do wszystkiego, może być kobieta w młodszym wieku zapytać w sklepie Tramwajowa 13. 6998-1

Potrzebny zaraz krawiec do prasowania męskiej garderoby oraz uczciwa i pracowita służąca do wszystkiego żeby się znała na kuchni do pralni chemicznej ul. Piotrkowska 116. 6962-3-2

Piekarnia ze sklepem i mieszkaniami zaraz lub od 1 października do wynajęcia. Wiadomość Fabryczna nr. 7. 6951-3-3

Potrzebna w średnim wieku sklepowa obznajmiona w branży kolonialnej. Oferty z referencjami proszę składać w adm. Rozwoju pod lit. „K. K“ 6907-3-3

Pracownia gorsetów N. Kędzierskiej teraz Piotrkowska 132. 6920-30-5

Potrzebna zaraz dziewczyna lub kobieta do służby. Wiadomość: w adm. „Rozwoju“. d

Pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia. Dzielna nr. 40 m. 1. d

Pokój do wynajęcia zaraz dla kobiety inteligentnej, na parterze z wygodami (wejście wspólne), przy ul. Nawrot nr. 8 m. 9, oficyna lewa. d

Pozostawiona w wagonie walizka mała ręczna w poniedziałek 28 lipca południowym pociągami Łódź - Warszawa, poszkodowany prosi za wynagrodzeniem o odniesienie ul. Benedykta nr. 10 fryzjer. 6953-2-2

Pezura egzystująca od lat 20-tu do sprzedania zaraz w dobrym punkcie ul. Rokicińska 8. 6885-3-2

Pokój sypialny mało używany jest zaraz do sprzedania ul. Piotrkowska 108 m. 10. 6965-2-2

Power mało używany do sprzedania Zachodnia nr. 17 m. 6. 6980-1

Resztka hurtowej i detalicznej skład na garnitury męskie, saki i palta; suknie, bluzki i kostiumy damskie. Edmund Wasilewski, Łódź, ul. Kątna nr. 58. 2067-10ss-6

Swinki morskie kupuje się ul. Targowa nr. 1 portyer wskaże

Sklep korzenny, pokój, kuchnia do wynajęcia zaraz ul. Franciszkańska nr. 64. 6937-3-1

Sklep do wynajęcia zaraz Karola 12. Wiadomość przy ul. Przejazd 78 w sklepie. 6059-5-2

Skradziono psa dnia 28 buildog moregowaty, uszy i ogon obcięte, wabi się Assan, uprasza się o odprowadzenie na ul. Widzewska nr. 49 do pralni. Nieprawy właściciel będzie pościągnięty do odpowiedzialności 6923-3-3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu słabości do sprzedania, Gubernatorska nr. 9. 6877-3-3

Uczeń potrzebny do stolarni Dzielna 20. 6810-3sw-3

Zdolna bielizniarka poszukuje szycia w domach prywatnych przyjmuje i do domu Andrzeja 49 Lewandowicz. 6955-2-2

Znam roboty stolarskie i bednarskie przyjme prace w stolarniach fabrycznych. Oferty proszę składać ul. Włodzimierska nr. 9 m. 2 T. S. 6948-2-2

Z powodu wyjazdu do sprzedania mała fabryka i 2 pokoje z kuchnią, wóz, szafa, maszyna do szycia Singera, materace, Nowe-Chojny ul. Piwiarna nr. 6 u S. Churas m. 14. 7007-

Zaginęła pudlica czarna z białą pierśią i mordką, odprowadzić Widzewska 146 za dobrem wynagrodzeniem. 6958-2-2

Zaktad szewski z dobrą wyrobioną klientelą jest do sprzedania z powodu nabycia drugiego interesu. Wiadomość Andrzeja nr. 52 w sklepie obuwni. 6985-3cs-1

Zaktad gisierski z powodu wyjazdu za bezcen do sprzedania. Wiadomość Andrzeja nr. 52 w sklepie obuwni. 6945-3cs-1

5 pokoi z kuchnią ze wszelkimi wygodami na I i II piętrze od frontu są do wynajęcia od 1 października ewent. od zaraz. ul. Passaż-Szulca nr. 16 stróż wskaże. 6918-6*-2

5000-6000 potrzebne zaraz lub od października na 1 nr. hypoteki podmiejskiej 7 morgów zabudowania, ogród w Radogoszczu. Oferty pod „R. D.” w „Rozwoju”.

7000-8000 potrzebuje na 1-szy nr. łódzkiej hypoteki na 5 piętrowy solidnie zbudowany dom. Oferty proszę składać pod lit. A. S. 6939-3-2

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Gutmana na imię Bronisława Garbowicza. 6957-3-2

Zaginął paszport, wyd. z gm. Łęczyńskiego pow. Łęczyckiego gub. Kaliskiej na imię Stanisława Małachowskiego. 7001-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Grohmana na imię Józefy Zygmantowskiej. 7006

Zaginął paszport, na imię Leona Rogalskiego wyd. z gm. Lipiny gub. Piotrk. 6991-3-1

Zaginął paszport, wyd. z mag. Łódzkiego na imię Karola Ganke. 6989-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z kantoru Necler i Wrynback na imię Władysława Maryniaka. 6981-1

Zaginął paszport, na imię Feliksa Kosiady wyd. z gminy Gospodarz gub. Piotrk. 6979-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Lindenwalda na imię Jana Rychlewskiego. 6976

Dr. L. PRYBULSKI
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłotowe niemoco płciowe. Leczenie syfilisu EHRlich-HATA „606-914”

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. Ksawery Jasiński
powrócił. 2580

Dr. Stanisław Lewinson
przeprowadził się na ul. Piotrkowską 87. Choroby wewnętrzne, płuc i serca. Przyjmuje od 8-9 rano i od 5-7 po południu. fonuTele № 8-10. 2554

Dr. Ludwik Pinkus
choroby płuc powrócił. Spacerowa 15, od 4 do 6 tel. 31-52. 2608

Geometra
Kazimierz Jasiński
wrócił. 2614

Zagubione dokumenty.

Aleksander Woszczyński zagubił paszport, wyd. z m. Koła gm. Czołow Kolskiego powiatu. 6956-3-2

Antoni Górecki zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Otota Hesler. 6992-1

Cecylia Rzep i Józef Rzep zagubili paszporty, wyd. z gm. Bogumiń pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 6977-3-1

Dowód nr. 218237 oddziału 2-go Łódzkiego Akc. Towarz. Pożyczkowego Pasaż-Majera nr. 11 zaginął. Zastrzeżenie zrobione.

Stanisława Neiman zgubiła paszport, wyd. z gminy Władysławów, pow. Konieński gub. Kaliska. 6952-3-2

Stanisława Kielb zagubiła paszport, wyd. z gm. Busk pow. Stopnicki gub. Kielecka. 6919-3-3

Zaginął paszport, wyd. z Pablińca gub. Piotrkowskiej na imię Józefy Balińskiej. 6990-3-1

Zaginęło świadectwo od paszportu, zagranicznego, wyd. przez naczelnika powiatu na imię Feliksa Walczaka. 6960-3-2

OGŁOSZENIE.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane w obrębie drogi, a nieodebrane do dnia 1-go czerwca 1913 roku, będą przechowywane na st. Łódź-Fabr. w ciągu 4-ch miesięcy od daty wymienionej, a następnie na zasadzie art. 40 i 90, będą sprzedane przez publiczną licytację.

Bagaż ze stacyi Kielce № 2377, Nieszawa 180, Piotrków № 6889, Bedzin № 2185, Warszawa № 1858 i 3025, Petersburg № 8151, Kiszyniów № 195 i Lublin № 4306

Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, na stacyi Łódź-Fabr.: laska, paczka, w niej rękawiczki i skarpetki, kapelusz damski, laska z białą kościaną rączką, bat trzciniowy i koszyk ręczny stary.

Na stacyi Kozłuski: spodnie płócienne granatowe, kapelusz słomkowy dziecienny, parasol, żelastwo w papierze, zaklecek damski i laska trzciniowa. 2393

Łódzka Druga
SZKOŁA HANDLOWA
z wszystkimi prawami szkół rządowych,
Dzielnia № 50a

zawładania, iż egzaminy wstępne do klasy V-jej włącznie i poprawkowe do wszystkich klas rozpoczyna się 16/29 sierpnia r. b. kandydaci do klasy wstępnej niższej przyjmowani są od lat 8.

Podania przyjmuje kancelarya szkoły codziennie od 11 do 1. Do podania dołączyć należy: 1) metrykę, 2) świadectwo pochodzenia i 3) świadectwo o powtórnej szczepieniu ospy.

Dyrektor
E. Foelsch.

Żyrandole Elektryczne
Ampla, lampy stołowe, kinkiety.

Lampki z drutu ciągnionego „Osramowe” inne

75% oszczędności na prądzie — 10 do 1000 świec.

Bracia BORKOWSCY Piotrkowska № 125, telefon 14-40.

Hurtowy Skład
nafty, śledzi, towarów kolonialnych i masła. 2282

Kurnatowski i Maks
Wólczńska 149 — Telef. 22-07.

Ból głowy i Migrena
z kognatem

ŻADNO PROSZKÓW mark a fabr.

natychmiast usuwa „Migreno-Nervosin” bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Są już fałszyfikaty! Więc żądać w aptekach i składach aptecznych proszków wyrobionych **tylko w Płocku** i z podpisem wynalazcy **A. Gąseckiego** na każdym. Proszek 10 kop. 417

Wyleczenie się pewnego weterynarza.

P. Dehert, weterynarz z Luneville, Francya, cierpiał już od półtora roku. „Od pewnego czasu, pisze on, miałem uporczywą obstrukcję i kurcze żołądka, powtarzające się w przerwach od dwóch tygodni do miesiąca i trwające od 6-ciu do 12-tu godzin. Schudłem nadzwyczajnie i płeć miałem zupełnie żółtą. Jadłem bardzo mało. Próbowałem różnych środków przeczyszczających i uspokajających, brałem również i magnezję, lecz nic nie było w stanie usunąć obstrukcji i wciąż cierpiałem na żołądek. Pewnego razu poradzono mi spóbować Pastylek Węglowych Belloca, zapewniając, że są one doskonałym środkiem na ten rodzaj cierpień. Zażyłem 2 pastylki, nie wiele sobie obiecując, lecz wielkiem było moje zdziwienie, gdy poczułem się lepiej prawie momentalnie. Zażyłem jeszcze 2 pastylki wieczorem i prowadziłem tę kurację przez kilka dni następnych. Na drugi dzień bóle moje zupełnie przeszły a w dwa dni później minęła i obstrukcja. Trawiłem doskonale, odzyskałem cerę i kolory i poczułem lepiej wyglądać. Zupelne wyleczenie się zawdzięczam tylko pastylkom Belloca”.



Pan DEHERT.

Podpisano: Louis Dehert, weterynarz.

Zażywanie Pastylek Belloca w dozach 2 lub 3 pastylek po każdym posiłku, rzeczywiście wystarcza, aby wyleczyć w przeciągu kilkunastu dni choroby żołądka nawet najwięcej zadawane i odporne na wszelkie lekarstwa.

Pastylki Belloca przyspieszają trawienie, usuwają obstrukcję, dodają apetytu i tym sposobem wpływają na ogólne polepszenie się stanu zdrowia. Są one jedynym środkiem przeciw ociężałości po jedzeniu, migrenie, spowodowanej złem trawieniem, kwasom, odbijaniu się i wszelkim nerwowym bólom żołądka i kiszek.

Pastylki Belloca mogą tylko pomóc, a nigdy zaszkodzić. Dostać ich można we wszystkich aptekach.

Próbowano naśladować Pastylki Belloca, lecz okazały się one bezskutecznymi, gdyż źle je preparowano. Aby uniknąć pomylki, prosimy uważać, czy na etykiecie na pudełeczku znajduje się nazwisko „Belloc” i adres laboratorium: Maison L. Frère, 19, rue Jacob Paris.

P. S. Na żądanie Pastylki Belloca można zamienić Węgłem Belloca w proszku, zażywając go po 2 lub 3 łyżeczki po każdym posiłku i przy pojawieniu się bólów. Skutki będą te same i wyleczenie zarówno pewne.

Pastylki Belloca są nadzwyczaj skuteczne dla uchronienia się od epidemii cholery.

Węgiel Belloca zawiera tylko czysty węgiel. Wystarcza rozmieszać jedną łyżeczkę w ćwiartce szklanki wody i wypić.

Składy w Łodzi: M. J. Hiller, ul. Piotrkowska; „Ludwik Spiess i Syn”, ul. Piotrkowska 107; Gustaw Rosenthal skład apt., ul. Mikołajewska № 18; A. Lipiński skład apt., ul. Nowomiejska 1. Cena pudełka Pastylek Belloca rb. 1. 2915

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13
Choroby skórne, weneryczne, moczopłotowe.
Przyjmuje: od 9 1/2 do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9 1/2 do 12-ej. Telef. 26-26. 507-r.

Dr. Leon Szayerowicz
powrócił
Rozwadowska № 4. Tel. 10-66
Akuszerya i choroby kobiece.
Przyjmuje od 4-7 po poł., w niedziele od 10-12 przed południem. 2594

Dr. med. S. Aronson
były asystent klinik berlińskich.
Piotrkowska 120. Tel. 31-82.
Akuszerya i choroby kobiece.
Przyjmuje od 9-11-ej i od 5-7-ej w. W niedziele od 10-12. 1497

Dr. med. Bolesław Kon
PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649
przyjmuje do 11 r. i od 4-7 popoł.

Dr. Wołyński
były asystent kliniki Uniwersyt. Wrocławskiego (prof. Hinsberg), osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła ul. Piotrkowska № 89.
Godziny przyjęć: 10-12 i 4-6 po poł., w niedziele od 10-ej do 12-ej.
Operacje, bronchiokopia, kąpiele elektr. świetlane. 2592

Dr. med. Leyberg
Oh. skóry, weneryczne i moczopłot. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8-1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1897

Dr. med. Szwarczwasser
Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materii (okrowa, padagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakterjologiczne, wydział krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7 w. po południu. 14

Młody zdolny nauczyciel obcej języki, wyborne przedmioty. Nauczycielka ryżanka; wyborny francuski, doskonały niemiecki, muzyka. Biuro Jahołkowskiej, Jerozolimska 89, Warszawa. 2568

Tkaczy
tasiemek przyjmuje się
ŁÓDŹ
ul. Długa № 42. 2415

Teatr Variete „Manteuffel” Dyrektor CARLO DI DONATO.

Dziś i codziennie przedstawienie pierwszorzędnych sił artystycznych; m. in. występ ulubieńca publiczności łódzkiej, **Józefa Ursteina.** 2568

Dr. ALFRED HEJMAN

Spec. chorób uszu, nosa i gardła
z Warszawy przeprowadził się do Łodzi, Zachodnia Nr. 57,
od 9 — 10 i 4 — 6. 2079

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na st. towarowej Łódź-Fabr. w dniu 12/25 sierpnia 1913 roku o godzinie 10 rano na zasadzie § 40—90 ogólnej Ustawy Rosyjskich dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary przybyłe w miesiącu styczniu i lutym za frachtami: Kijów m. 59,446 tkanina bawełn. Józef Barak, dla Br. Dobranickich; Rowno Poł. Z. 94,728 próbki bawełn. H. Feldman, zaliczenie 85 kop.; Bałta Poł. Z. 17,444 wyroby żelazne M. Łande; Itat Syb. 1,889 próbki tow. bawełn. K. Frołow; Kungur Perm. 14,551 pompa i wahadło Zaw. stacyi dla G. O. Kina; Millerowo Poł. Wsch. 24,877 próbki Rukalski; Snowskaja L. Rom. 6,753 tkaniny i chustki wełniane Weinblat; Czeremchowo Syb. 50,363 kuferek wykończony M. Kotlarow, zaliczenie 7 rub. 8 kop.; Krasnojarsk Syb. 18,723 próbki tkanin bawełn. I. Liwertowski; Szawle L. Rom. 52,397 mancouver A. Szlapowerski; Perowsk Taszk. 8,735 bawełn. nici W. Zdanow; Moskwa m. Poł. Wsch. 53,052 tkanina bawełn. M. Psachin; Łukow I Nad. 9,737 skrzynka próżna drewniana I. Nisenker; Żytomierz I Tow. d. I. 19,028 drewniane kopyta R. K. Tajber, zaliczenie 7 rub.; Białystok Półn. Z. 447,058 chustki bawełniane Z. Galanty, zaliczenie 60 kop.; Kowno Półn. Z. 322,277 tkanina bawełniana A. Weiderman; Szawle L. Rom. 54,386 tkanina półwełniana Karpowski, zaliczenie 75 kop.; Szawle L. Rom. 53,852 tkanina wełniana A. Szelein dla Ł. Ogulnika, zaliczenie 40 kop.; Mitawa R. Or. 161,362 przedza Iniana Kurl. przedziałnia; Mińsk m. Poł. Wsch. 57,978 szmaty i odpadki tkanin bawełn. Wawitów i Koczetow; Marynopol Jek. 34,789 maszyna do szycia T-wa Hofman Syn, zaliczenie 40 rubli 50 kop.; Erywań Zak. 1,179, tkanina wełniana Sułtan-Bek Achmet Chan-Bekow, zaliczenie 8 rub. 50 kop.; Saguny 6,283 tkanina wełniana D. W. Makagonow, dla W. P. Frydmana; Tuła Syz. Wiaz. 322,742, przyrz. międ. okien G. D. Kronrot, zaliczenie 40 rub. 30 kop.; W. Salda Perm. 1,149 boryk wełniany B. Chwat, zaliczenie 13 rub. 99 kop.; Nerczynsk m. Zab. 69,799 skrawki tkanin wełnianych Domaszewicki i Stonimski; Warszawa m. Poł. Wsch. 134,886 wyroby miedziane Lippgader, zaliczenie 51 rub.; Warszawa m. Poł. Wsch. 135,567 przyrz. elektr. Trojecki, zaliczenie 50 rub.; Kaukaskaja Wł. 9,744 prób. towar. manufakt. M. M. Skebelskoj; Tajga Syb. 1,613 próbki manuf. Kazarowski; Itat Syb. 1,807 próbki tkanin wełnianych I. Tiulukow dla M. Berenzona i H. Schneera; N.-Udinsk Syb. 1,825 skrzynka próżna Gurdus; Buturlinowka Poł. Wsch. 51,005 tkanina wełniana M. Gusjew; Warszawa m. Poł. Wsch. 133,301 wyroby druciane A. Piner, zaliczenie 62 rub. 70 kop.; Wołdaj M. W. R. 32,502 plusz i towar wełniany A. I. Kołmykow; Minsk M. Brz. 5,625 portyery Z. Mendelew i Raskin; Sebiez M. W. R. 20,741 tkanina wełniana Fainsztejn; Czernikow m. M. K. W. 1,234 manufaktura Chaskielewicz; Włocławek W. 91,710 worki płóc. stare Szeifeld; Częstochowa W. W. 341,357 deseczki sosnowe Schpalten, zaliczenie 16 rub. 45 kop.; Częstochowa W. W. 337,760 cukierki Szarf, zaliczenie 17 rub. 16 kop.; Częstochowa W. W. 337,521 galanteria Sz. Reinhold, zaliczenie 137 rub. 50 kop.; Zgierz W. W. 48,146 tkanina wełniana B. Kupfer; Noworadomsk W. W. 114,946, 118,825, 118,826, 118,578, 117,198, 116,139 meble gładkie Bracia Thonet, zaliczenie 50 rub., 92 rub., 99 rub., 72 rub., 74 rub., 36 rub.; Noworadomsk W. W. 118,056 drut żelazny Tow. Metalicz, zaliczenie 37 rub. 19 kop.; Nowozybkow Poł. 27,006 kołdry wełniane Naczelnik stacyi dla Feiberga, zaliczenie 13 rub.; Warszawa Kow. Nadw. 986,350 germaik

Zawiad. stacyi dla Zawiad. stacyi; Warszawa Poł. Wsch. 140,354 lampy i ich części A. Piner, zaliczenie 35 rubli 20 kop.; Warszawa m. Północno Wschodnie 140,211, wyroby druciane A. Piner, zaliczenie 48 rubli; Warszawa m. Nad. 556,344 wyroby mosiężne Diament, zaliczenie 115 rub. 75 kop.; Warszawa m. Nad. 564,313, 564,314, guziki, futrzane mułki i kołnierze Engelman; Warszawa m. Nad. 562,596 listwy drzewne Bobrowski i S-ka; Warszawa m. Nad. 564,184 obuwie skórzane Rafeld; Warszawa m. Nad. 563,899 skóry wyrob. Gaitler; Warszawa m. Nad. 555,833 chirurgiczne narzędzia Kizelsztejn, zaliczenie 27 rub.; Warszawa m. Nad. 562,926 zamki i zawiasy żelazne Diament, zaliczenie 77 rub. 82 kop.; Wierzbnik Nad. 32,804, 32,805 forniry dębowe Br. Lichtenberg; Radom Nad. 99,856 kalafonia M. Mykowski, zaliczenie 52 rub. 18 kop.; Ciechanów Nad. 7,248 pończochy A. Bresszon; Małoryto Nad. 9,574, 9,471 deseczki olszowe M. Hamer; Suchedniw Nad. 33,405, 33,393, piece wodne i części Akc. Tow. okł. met., zaliczenia 77 rub. i 51 rub. 50 kop.; Warszawa tow. W. W. 517,452 skórzane obrzynki H. Miller, zaliczenie 35 rub. 60 kop.; Warszawa W. W. 519,189 łopaty żelazne Br. Szwarbaum, zaliczenie 15 rub. 53 kop.; Warszawa W. W. 519,662 obcinki bawełniane Frenkel, zaliczenie 11 rub. 78 kop.; Warszawa W. W. 520,668 kawa palona T. i M. Tarasiewicz, zaliczenie 34 rub.; Warszawa W. W. 523,681 towar bakal. St. Pruszkowski, zaliczenie 16 rub.; Wilno Poł. Z. 46,940 książki drukowane Tow. Lektor, zaliczenie 60 kop.; Piotrków W. W. 32,228 skóry wyrob. Rozenberg; Warszawa m. Nad. 127,077 wyroby mosiężne Waidenfeld, zaliczenie 165 rub. 45 kop.; lw. Wozniesiensk m. 797 wyroby żelazne I. Sokołow; Łochów Półn. Z. 2,346 szklane stołowe naczynia A. Budzyńska dla Szyłke, zaliczenie 9 rubli; Lublin Nad. 13,526 rzeczy domowe Naczelnik więzienia; Moskwa m. Mikaz. 217,049 książki drukowane M. Z. Cugiel, zaliczenie 8 rubli; Wilno Półn. Z. 206,483 towar apteczny I. B. Segal, dla M. Szyldkreta; Odesa port Poł. Z. 16,702 kalendarze drukowane M. Dinger; Warszawa pos. W. W. 152,466 książki drukowane M. Rozenwein, zaliczenie 32 ruble; Warszawa W. 150,427 utwory drukowane Ekspedycja tow.; Warszawa W. W. 151,336 kawa palona Ł. B. Jankiewicz, zaliczenie 65 rub. 70 kop.; Moskwa Poł. Wsch. 54,420 obcinki bawełniane Szyling; Warszawa m. Nad. 555,325 skrawki sukienne Balzam; Minsk M. Brz. 3,068 skrawki sukienne Z. Rabnowicz; Kazanowka Półn. Z. 2,920 nici bawełniane S. Gorkow dla Ł. N. Geryna, zaliczenie 188 rub. 30 kop.; Petersburg Półn. Z. 776,275 towar kosmetyczny Techniczno-Chemiczne-Labor.; Łozowaja Poł. 4,060 plusz Zawiadowca stacyi; Kaukaskaja Wład. 9,451 chustki wełniane Zawiadowca stacyi dla Lwowa; Łódź-Fabr. 51,179 książki drukowane Tow. Kultura dla Aronowny.

Na stacyi Łódź-Karolew dnia 17/30 sierpnia 1913 roku o godzinie 2 popołudniu, Wierzbnik Nad. 32,626 trociny sosnowe Sztarkman dla Browaru Tomasa;

Na stacyi Łódź-Chojny dnia (20 sierpnia) 2 września 1913 roku o godzinie 2 popołudniu, Włocławek W. 89,945 łozina Lisicki, zaliczenie 31 rub. 50 kop.

W razie gdyby licytacja w dniach wyżej oznaczonych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się: na stacyi Łódź-Fabr. 13/26 i 14/27 sierpnia 1913 roku o godzinie 10 rano, na stacyi Łódź-Karolew dnia (19 sierpnia) 1 września 1913 roku o godzinie 2 popołudniu i na stacyi Łódź-Chojny dnia (21 sierpnia) 3 września 1913 roku o godzinie 2 popołudniu.

2 " 2 POKOJE

z kuchnią, 5 okien na parterze, zdadne na kantor, szkołę lub t. p., do wynajęcia zaraz. Spacerowa 41. Tamże 2 pokoje z kuchnią na 3-em piętrze. 2037

WARSZAWSKIE AKCYJNE Towarzystwo Pożyczkowe LOMBARD

Oddział I ul. Zachodnia № 51, Oddział II ul. Paszaj Majera № 11, zawiadamia, iż w miejscowej sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej № 51, w dniu 4-ym września (22-go sierpnia) 1913 roku i dni następujących odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów (z obydwoich oddziałów) we właściwym czasie nieprolongowanych. Podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie. Wykaz NNN zastawów, podlegających sprzedaży będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój”, 2582

K. WIECKOWSKI

p. adwok. przys.

PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA KONSTANTYŃSKĄ № 30, i p. 2533

MEBLE

z 6 pokoiów lustra, sypialnia stołowy pokój i garnitur z powodu wyjazdu wyprzedam Łódź, Skwerowa 5 m. 9 parter. 2504

PRZECIW RZE ŻĄCZCE

Najnowszy środek

„Salo-Pichilin”

wynalazek aptekarza B. Konkelma w Pe teraburgu, działa szybko i radykalnie, przez lekarzy jest uważany za środek racjonalny.

Działa równie skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przebiegu krótkiego czasu usuwa najpowszechniejsze wydzielinę.

Sposób użycia dołączonej do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1.— i rb. 2 kop. 50.
DO NABYCIA, V APTECE
Małejowskiego i Toplińskiego
w Warszawie, Lesz czyńska 13,
tel. 30-85.
Wysył. za zaliczeniem. Przesyłka podług taryfy pocztowej.

Ogród Majstrów Tkackich ulica Przejazd № 1.

Codziennie dwa koncerty

Obiadowy: orkiestry 4 p. p. od godziny 12—2 po poł. i wieczorny od godz. 7—9, warszawskiej symfonicznej orkiestry dętej pod dyr. kapelmistrza p. A. Furmańskiego, art. Filharmonii warszawskiej, od godz. 9—11 orkiestry 4 pp. i od godz. 11—1 po północy znowu orkiestry warszawskiej pod dyr. p. Furmańskiego.

Ceny potraw przystępne.

Gotące przekąski i napoje na miejscu.

Wstęp dla dorosłych 20 kop., dla dzieci 10 kop. Właściciele passportout dopłacają 10 kop. 2409

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński.

Przy granicy — miasta — w NOWEM ROKICIU

obok szosy Pabjanickiej są

PLACE

różnej wielkości do sprzedania. Przystanki tramwajowe na miejscu. Wiadomość u właściciela. Otto Krauze, Nowe-Rokicie, telefon № 12-02 2076

W tłoczni „Rozwoju” Przejazd 8.

Dr. Eugenia KERER GERSZUNI

choroby kobiece.

Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 5—6 po poł. Wniedziele od 9—12-ej. 2721

Dr. B. REJT

Średnia 5. Średnia 5.
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczościowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wersodylnie). Leczenie elektrycznością: elektrolyza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroscopia). Godziny przyjęć: W czasie letnich miesięcy tylko od 4-ej do 8-ej po poł., w niedziele od 10-ej do 2-ej W. Pań osobna poczekalnia. 1281

Wydawca W. Czajewski.